

Bojownicy z Kaukazu Północnego walczą w Syrii

17 dżihadystów z Północnego Kaukazu zginęło w okolicach Aleppo. Czeceńscy bojownicy to druga co do wielkości grupa zagraniczna walcząca przeciwko reżimowi Asada, po Libijczykach.

Przywódca Republiki Czeceńskiej Ramzan Kadyrow zaprzeczył udziałowi Czeceńców w syryjskiej wojnie domowej.

Piotr Woźniak

*na podstawie reuters.com

Poniżej dwa artykuły opublikowane w Dzienniku Zbrojnym a dotyczące kaukaskich bojowników walczących w Syrii.

Syn Rusłana Gelajewa – Rustam, zginął w Syrii (2012-08-24)

Rusłan Gelajew był wybitnym dowódcą czeceńskiego ruchu separatystycznego przeciwko Rosji. Odgrywał w nim znaczącą rolę. Jego działalność wykraczała daleko poza granice Czeceńii, a nawet poza granice Federacji Rosyjskiej. Zginął w 2004 roku w trakcie spektakularnego „rajdu” swojego oddziału w republice Dagestanu.

Black Angel (Czarny Anioł), bo taki nosił pseudonim był wielokrotnie wcześniej ranny, także feralnego 28 lutego 2004 roku nie zginął od razu, wielokrotnie ranny w lewe ramię próbował nożem je sobie amputować, zmarł z wykrwawienia. Do dziś rodzina nie widziała ciała i nie mogła przeprowadzić pochówku, ma to związek z tym, że Gelajew został wpisany na listę wrogów Rosji jako regularny terrorysta.

Rustam był jego najstarszym synem, urodził się w 1988 w Omsku. Większość dorosłego życia spędził poza Czecenią. Najpierw przeniósł się do Belgii, a następnie do Egiptu aby studiować

islam. W maju 2012 pojawił się w Syrii gdzie walczył po stronie rebeliantów w międzynarodowym oddziale bojowników. Zginął podczas walk o Aleppo między 11 a 13 sierpnia. Pogrzeb odbył się 17 sierpnia już na terenie Czeczenii.

Informacje potwierdził co ciekawe rosyjski Kommersant. Powołując się na krewnych Rustama napisał jednak, że zginął w drodze z Syrii do Turcji, gdzie rzekomo studiował.

Potwierdza to jedynie już dawno postawioną tezę, że Syria zmierza w kierunku wojny bałkańskiej i staje się poligonem dla ekstremistów z całego świata.

Syria: Salafici, al-Nuusra i czeczeński ślad (2012-12-04)

Międzynarodowe grupy salafickie ściągają do Syrii, a wielu dżihadystów prowadzi także działania przeciwko innym grupom islamskim powiązanym z sektami. Syria zmierza w kierunku „wojny bałkańskiej” i staje się poligonem dla ekstremistów z całego świata. Jednym z głównych tropów jest ślad czeczeński, a niestabilność Kaukazu każe się zastanowić i zadać pytanie: dlaczego Czeczeni angażują się akurat w Syrii?

Ponad 3 miesiące temu syn Rusłana Gelajewa – Rustam, zginął w Syrii. Rusłan Gelajew był wybitnym dowódcą czeczeńskiego ruchu separatystycznego przeciwko Rosji. Odgrywał w nim znaczącą rolę. Jego działalność wykraczała daleko poza granice Czeczenii, a nawet poza granice Federacji Rosyjskiej. Zginął w 2004 roku w trakcie spektakularnego „rajdu” swojego oddziału w republice Dagestanu.

Rustam był jego najstarszym synem, urodził się w 1988 w Omsku. Większość dorosłego życia spędził poza Czeczenią. Najpierw przeniósł się do Belgii, a następnie do Egiptu aby studiować islam. W maju 2012 pojawił się w Syrii gdzie walczył po stronie rebeliantów w międzynarodowym oddziale bojowników. Zginął podczas walk o Aleppo między 11 a 13 sierpnia. Informacje potwierdził rosyjski „Kommiersant”. Powołując się na krewnych Rustama napisał jednak, że zginął w drodze z Syrii

do Turcji, gdzie rzekomo studiował.

Wiadomym jest, że Turcja i Gruzja udzielały w przeszłości milczącego poparcia czeczeńskim islamistom, oba te kraje brały udział w tajnych operacji na terenie Federacji Rosyjskiej, oraz w szkoleniu czeczeńskich islamistów przeciwko Rosji. Prawdopodobnie Ankara współpracuje w tym zakresie z CIA w Syrii przeciwko reżimowi Assada. Podobne działania wcześniej miały miejsce w Libii.

Podczas, gdy siły zbrojne Libii były stosunkowo słabe i małe w stosunku do syryjskich, w obu konfliktach występuje wiele podobnych aspektów.

Bill Roggio, w The Long War Journal twierdzi, że „Front al-Nusra dla Ludu Lewantu, grupa powiązana z dżihadystami z Al-Kaidy walcząca w Syrii z reżimem Bashara al-Assada potwierdza możliwości zamachów samobójczych, jak również inne powiązania operacyjne, mianowicie z bojownikami czeczeńskimi”. Al Nusra potwierdza ataki trzema oświadczeniami wydanych na internetowej stronie dżihadystów z 21 listopada. Oświadczenia zostały przetłumaczone na stronie SITE Institute (organizacji śledzącej w Internecie aktywność terrorystyczną).

Początki al-Nusra pozostają nieznane, ale wydaje się, że organizacja powstała w Homs. CIA za przeprowadzenie zamachów bombowych w Aleppo i Damaszku początkowo podejrzewała komórki Al-Kaidy z Iraku . Miało to związek z oświadczeniem wiceministra spraw wewnętrznych Iraku, który powiedział na początku lutego, że spore grupy uzbrojonych irackich dżihadystów przenikają do Syrii.

Oświadczenia grupy ukazują się zawsze na internetowych forach dżihadystów, a co ciekawe są publikowane nie bezpośrednio przez al-Nusrę, a przez osobę lub organizację określającą się jako „Biały Minaret”.

Czeczeńscy islamiści i al-Nusra przeprowadzili m.in. atak samobójczy przeciwko syryjskim siłom zbrojnym, które miały

rzekomo wykorzystywać szpital w Aleppo jako kryjówkę. W październiku tego roku stało się jasnym, że „element czeczeński” był zaangażowany w najważniejszą operację, mającą na celu atak na syryjską bazę obrony powietrznej w rejonie Aleppo.

Moskwa zwróciła się do Turcji z prośbą o zamknięcie różnych czeczeńskich funduszy i organizacji, które znajdują się na terytorium Turcji. Turcja wspiera owe grupy na najwyższym poziomie. prawdopodobnie tylko Fundusz Jedności Czeczeńskiej i Kaukaskiej otrzymuje do 130 milionów dolarów rocznie z różnych organizacji fundamentalistycznych na Bliskim Wschodzie, na Półwyspie Arabskim, a także z Pakistanu, Bośni i Albanii.

Jest więc wątpliwym, by Turcja spełniła prośby Moskwy. Pewne natomiast jest to, że napływ grup islamskich, w tym salafickich do Syrii będzie trwał, a powiązania polityczne, strukturalne, a przede wszystkim finansowe tylko to potwierdzają.

artykuł ukazał się pierwotnie na blogu newsweek.pl

link do artykułu:
<http://blogi.newsweek.pl/Tekst/swiat/668401,bojownicy-z-kaukazu-polnocnego-walcza-w-syrii.html>